

Sygn. akt I ACa 738/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Małgorzata Wolczańska SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. P. i M. J. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 maja 2015 r., sygn. akt I C 594/14,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódek na rzecz pozwanej 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Małgorzata Wolczańska
-------------------------------------	------------------	---------------------------

Sygn. akt I ACa 738/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki G. P. kwotę 50.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2014r. na rzecz powódki M. J. (1) kwotę

50.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2014r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu.

Wyrok oparty został na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 9 marca 2004 roku miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym obrażeń doznał J. P.. W wyniku tych obrażeń poszkodowany zmarł w dniu (...) roku.

J. P. urodził się w (...) roku. Był mężem G. P. i ojcem M. J. (2). W dacie wypadku G. P. liczyła 41 lat, a M. J. (2) 16 lat. J. P. i G. P. byli małżeństwem ponad 20 lat. Wychowywali dwoje dzieci – syna M. i córkę M.. Rodzina mieszkała w C. w domu rodzinnym J. P.. Oboje małżonkowie pracowali. Byli zgodnym małżeństwem. J. P. dobrze zarabiał. Dbał o rodzinę, dom i obejście. Kiedy w 2002 roku zginął syn M., J. P. wspierał powódkę i mobilizował ją do powrotu do normalnego życia. Małżonkowie planowali remont domu oraz zakup nowego samochodu. G. P. ma obecnie 52 lata. Od sierpnia 2014r. jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku.

Po śmierci męża powódka G. P. zmuszona była wraz z córką przejąć wszystkie obowiązki związane z utrzymaniem domu.

Bezpośrednio po śmierci męża powódka przez 3 miesiące przebywała na zwolnieniu lekarskim przyjmując leki na uspokojenie i leki przeciwbólowe. Odczuwała smutek i pustkę. Kilka razy była u psychologa. Przez kilka lat po śmierci J. P. powódki nie obchodziły świąt Bożego Narodzenia. Nie stać je było na wyjazdy wakacyjne.

Powódka M. J. (2) mocno przeżyła śmierć ojca, zwłaszcza, że dwa lata wcześniej zginął jej brat. Brak ojca najintensywniej odczuwała w ważnych dla niej chwilach życia, takich jak egzamin maturalny czy wybór studiów.

Nadal odczuwa tę stratę w okresie świąt czy uroczystości rodzinnych. Z pomocy psychologicznej czy psychiatrycznej powódka nie korzystała.

M. J. (2) szkołę i studia ukończyła w terminie. Z zawodu jest logistyką. W 2010 roku wyszła za mąż, ma dwoje dzieci, zamieszkuje w domu rodzinnym.

W 2007 roku w ramach ugody zawartej z pozwanym powódki otrzymały odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci najbliższego członka rodziny (art. 446 § 3 kc). Każdej z powódek pozwany wypłacił z tego tytułu po 30.000 złotych.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódek o zapłatę zadośćuczynienia co do zasady zasługuje na uwzględnienie i znajduje oparcie w przepisach art. 23 kc i 24 kc oraz art. 448 kc.

Sprawca wypadku, którego odpowiedzialność cywilną ubezpieczeń pozwany, naruszył bowiem dobro osobiste powódek, jakim jest prawo do utrzymywania więzi rodzinnej z mężem i ojcem.

Krzywda powódek związana z utratą osoby najbliższej winna być skompensowana stosownym zadośćuczynieniem. W ocenie Sądu pierwszej instancji funkcję taką spełnia świadczenie zasądzone na rzecz powódek. Dalej idące żądanie Sąd uznał za wygórowane. Dla uzasadnienia tego stanowiska Sąd wskazał na to, że od tragicznej śmierci męża i ojca powódek upłynęło już 11 lat, strata osoby bliskiej nie spowodowała istotnych zmian w późniejszym zachowaniu powódek. Żałoba przebiegała bez powikłań. Powódki nie korzystały z pomocy specjalistów dla odbudowy swej kondycji psychicznej. Powódka M. J. (2) założyła swoją własną rodzinę, a G. P. mimo, że utraciła partnera życiowego nie jest osobą samotną.

Przy uwzględnieniu wysokości zadośćuczynienia Sąd uwzględnił też fakt, iż w 2007 roku pozwany wypłacił powódkom po 30.000 złotych z tytułu odszkodowań za istotne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowane śmiercią osoby bliskiej.

Sąd podkreślił, że w dacie wypłaty tych odszkodowań przepis art. 446 § 3 kc interpretowany był rozszerzająco. Oprócz aspektu czysto materialnego, związanego z pogorszeniem sytuacji życiowej spowodowanej utratą osoby bliskiej, przy ustalaniu wysokości odszkodowań z tego tytułu brano też pod uwagę przesłanki pozaekonomiczne, np. brak wsparcia i pomocy ze strony osoby bliskiej, która skutkowałą osłabieniem aktywności życiowej poszkodowanego.

Wyrok został zaskarżony przez powódki w części oddalającej powództwo.

Skarżące zarzuciły naruszenie przepisów art. 24 kc w związku z art. 448 kc poprzez zasądzenie na ich rzecz kwot rażąco zaniżonych i nieadekwatnych w okolicznościach sprawy do rozmiaru ich krzywdy.

W apelacji zarzucono też naruszenie art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów co doprowadziło do błędnego stwierdzenia, że zadośćuczynienia po 50.000 złotych są odpowiednie do krzywdy doznanej przez powódki.

Powołując się na powyższe skarżące wnosili o zmianę i wyroku i zasądzenie na rzecz G. P. dalszej kwoty 50.000 złotych, a na rzecz M. J. (2) 30.000 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie od 29 sierpnia 2014r. oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja powódek nie jest zasadna.

Wbrew jej zarzutom przy wydawaniu zaskarżonego wyroku nie miało miejsca naruszenie wskazanych w niej przepisów prawa materialnego i procesowego.

Sąd Okręgowy poczynił szczegółowe ustalenia faktyczne (które nie są kwestionowane przez powódki) obejmujące wszystkie okoliczności, które mają znaczenie dla określenia wielkości zadośćuczynienia należnego skarżącym ze względu na śmierć męża i ojca.

Trafności zaskarżonego wyroku nie może skutecznie podważyć zawarta w apelacji argumentacja, wskazująca na to, że śmierć J. P. doprowadziła do unicestwienia dotychczasowego „szczęśliwego” życia rodzinnego powódek i ich dalszych planów życiowych. Z poczynionych ustaleń wynika bowiem, że na rozmiar poczucia krzywdy powódek wpływ miała także wcześniejsza tragiczna śmierć syna G. P., a brata M. J. (2). Zdarzenie to niewątpliwie skumulowało poczucie krzywdy odczuwane przez powódki, ale jako niepozostające w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem w wyniku, którego śmierć poniósł J. P., nie może skutkować żądaniem wyższego zadośćuczynienia.

Niewątpliwie śmierć J. P. spowodowała istotne pogorszenie sytuacji życiowej powódek, ale świadczeniem rekompensującym to pogorszenie było odszkodowanie wypłacone powódkom przez ubezpieczyciela w 2007 roku.

W tamtym czasie nie obowiązywał jeszcze przepis pozwalający na dochodzenie zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą ze śmierci osoby bliskiej, ani też w orzecznictwie sądów nie uznawano za dopuszczalne dochodzenie tego rodzaju świadczeń w oparciu o przepisy o ochronie dóbr osobistych.

Trafnie Sąd Okręgowy podkreślił, że pewnym substratem tego rodzaju zadośćuczynienia było uwzględnienie przy ustalaniu odszkodowań, o jakich mowa w przepisie art. 446 § 3 kc, także czynników niemajątkowych, innych niż pogorszenie sytuacji finansowej czy rodzinnej, a odnoszących się do tego, że śmierć poszkodowanego powoduje osamotnienie jego bliskich.

Jest oczywistym, że obecnie nie można ustalić, w jakiej części wypłacone powódkom odszkodowanie miało rekompensować ich krzywdę wynikającą z utraty męża i ojca. Niewątpliwie jednak w tamtym czasie odszkodowania płacone w oparciu o przepis art. 446 § 3 kc pełniły także taką funkcję. Powinno to być brane pod uwagę przy ocenie jakie

kwoty winny być uznane za odpowiednie zadośćuczynienie przy uwzględnieniu obecnej wykładni i linii orzecznictwa, dotyczącego stosowania przepisu art. 24 kc w związku z art. 448 kc.

Zmiana wykładni tych ostatnich przepisów doprowadziła do sytuacji, że możliwym stało się dochodzenie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej nawet po upływie wielu lat od tego zdarzenia.

W judykaturze nie utrzymało się jeszcze jednolite stanowisko co do tego, czy i jakie znaczenie dla wielkości zadośćuczynienia ma upływ wielu lat od zdarzenia wyrządzającego krzywdę osobom bliskim zmarłego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy okoliczność ta ma drugorzędne znaczenie.

Bardziej istotne jest to, że w warunkach powszechnej dostępności dóbr konsumpcyjnych, coraz większego znaczenia nabierają dobra niematerialne takie jak trwałość rodziny, zdrowie, godność, dobre imię, itp. Znajduje to odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów, które w przypadku naruszenia tych dóbr zasądzały poszkodowanym z tytułu zadośćuczynienia kwoty o wiele wyższe, niż to miało miejsce kilka lat czy kilkanaście lat temu.

Dla oceny jakie zadośćuczynienie jest odpowiednie dla zrekompensowania krzywdy doznanej przez osobę, która utraciła członka najbliższej rodziny, nie bez znaczenia jest też to jakie są oczekiwania w tym zakresie poszkodowanego.

Powódki w 2007 roku ustalając z pozwanym w ramach ugody wielkość odszkodowań z tytułu pogorszenia ich sytuacji życiowej, które jak wskazano, pełniły też w pewnym zakresie funkcję zadośćuczynień, uznały iż satysfakcjonować je będą odszkodowania po 30.000 złotych.

Brak jest racjonalnych podstaw do uznania, że zmiana wykładni przepisu art. 24 kc w związku z art. 48 kc, umożliwiająca dochodzenie odrębnego zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, oraz upływ kilkunastu lat od zdarzenia uzasadniającego roszczenie daje podstawę do zasądzenia tak wysokich kwot jak tego powódki żądają w apelacji.

Z tych względów Sąd Apelacyjny podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w okolicznościach występujących w sprawie stosownym zadośćuczynieniem dla każdej z powódek będzie kwota 50.000 złotych na mocy art. 385 kpc oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Małgorzata Wołczańska
-------------------------------------	------------------	---------------------------